

Tygodniowy raport analizy technicznej 2009-11-21

Spis treści

EUR/USD	2
Koszyk PLN	4
EUR/PLN	8
USD/PLN	10
GBP/PLN	15
CHF/PLN	16
JPY/PLN	17
Wybrane pary walutowe	18
W następnym tygodniu	23

KRAJ	%	CPI	Bezrobocie	PKB
USA	0,25	-0,20	10,20	3,50
Euroland	1,00	-0,10	9,70	-4,10
Anglia	0,50	1,50	7,10	-5,50
Japonia	0,10	-2,20	5,30	4,80
Szwajcaria	0,25	-0,80	4,10	-2,00
Kanada	0,25	0,10	8,60	-3,40
Australia	3,50	1,30	5,70	0,60
Nowa Zelandia	2,50	1,70	6,50	-2,10
Polska	3,50	3,10	10,90	1,40
Czechy	1,25	-0,20	8,50	-4,10
Słowacja	1,00	0,40	11,40	-5,30
Węgry	6,50	4,70	10,30	-8,00

Wydarzenia minionego tygodnia

USA:

- ✓ październikowa dynamika inflacji PPI -1,9% y/y wobec -4,8% y/y
- ✓ październikowa dynamika inflacji CPI -0,2% y/y wobec -1,3% y/y

Euroland:

- ✓ październikowa dynamika inflacji CPI -0,1% y/y wobec -0,3% y/y
- ✓ wrześniowy bilans handlowy 6,8 mld EUR wobec 2,2 mld EUR

Japonia:

- ✓ wstępny odczyt dynamiki PKB za 3Q 2009, 4,8% y/y wobec 2,70% y/y
- ✓ decyzja BoJ w sprawie stóp procentowych, stopa bez zmian na poziomie 0,1%

Wielka Brytania:

- ✓ październikowa sprzedaż detaliczna 3,4% y/y wobec 2,9% y/y

Szwajcaria:

- ✓ sprzedaż detaliczna za wrzesień, -1,6% y/y wobec -1,0% y/y
- ✓ bilans handlowy za październik, 2,46 mld CHF wobec 1,91 mld CHF

Polska:

- ✓ dynamika inflacji PPI za październik, 2,0% y/y wobec 1,6% y/y
- ✓ produkcja przemysłowa za październik, -1,2% y/y wobec -1,3% y/y
- ✓ październikowa dynamika inflacji bazowej CPI 2,9% y/y wobec 2,9% y/y

Raport przygotowuje

Jacek Maliszewski
Główny Ekonomista Alpha Financial Services

Eur/Usd – konsolidacja 1,48-1,50

Tydzień temu wspomniałem, iż: „Euro-Dolar systematycznie pnie się w górę. Ale teraz zatrzymaliśmy się na wysokości 1,5060 i rynek zbiera siły. Nie wykluczona jest więc konsolidacja w zakresie 1,46-1,50. Lecz raczej mało prawdopodobne jest, abyśmy zeszli aż tak nisko. Dlatego też spodziewam się, iż każda „cofka” w kierunku 1,48 będzie wykorzystywana przez dużych uczestników rynku do wyprzedazy Dolara.”. I póki co tak właśnie się dzieje.

Z jednej strony mamy silne wsparcie na poziomie 1,48, z drugiej strony równie silny opór w okolicach 1,50. Taka równowaga sił nie powinna jednak zbyt długo trwać.

Z punktu widzenia analizy technicznej sprawa jest jasna. Wyjście dołem z konsolidacji o szerokości 200 punktów powinien sprowadzić kurs Eur/Usd w okolice 1,4600 (czyli spadek o wysokość konsolidacji), co zbiegałoby się z niżej położonym wsparciem znajdującym się właśnie na tym poziomie. Gdyby jednak doszło do wyjścia górą z konsolidacji, to ruch powinien dotrzeć aż w okolice 1,52 – o czym wspominałem tydzień temu.

Tydzień temu też zwróciłem uwagę na postępujący proces dywersyfikacji rezerw czynione przez kilka największych banków centralnych na świecie. Kolejne banki centralne zamiast kupować amerykańskie obligacje wolą nabywać złoto. Stąd tak dynamiczny rajd ceny tego kruszcu w górę.

Na razie nieliczne banki centralne kupują złoto (Indie, Rosja, Chiny).

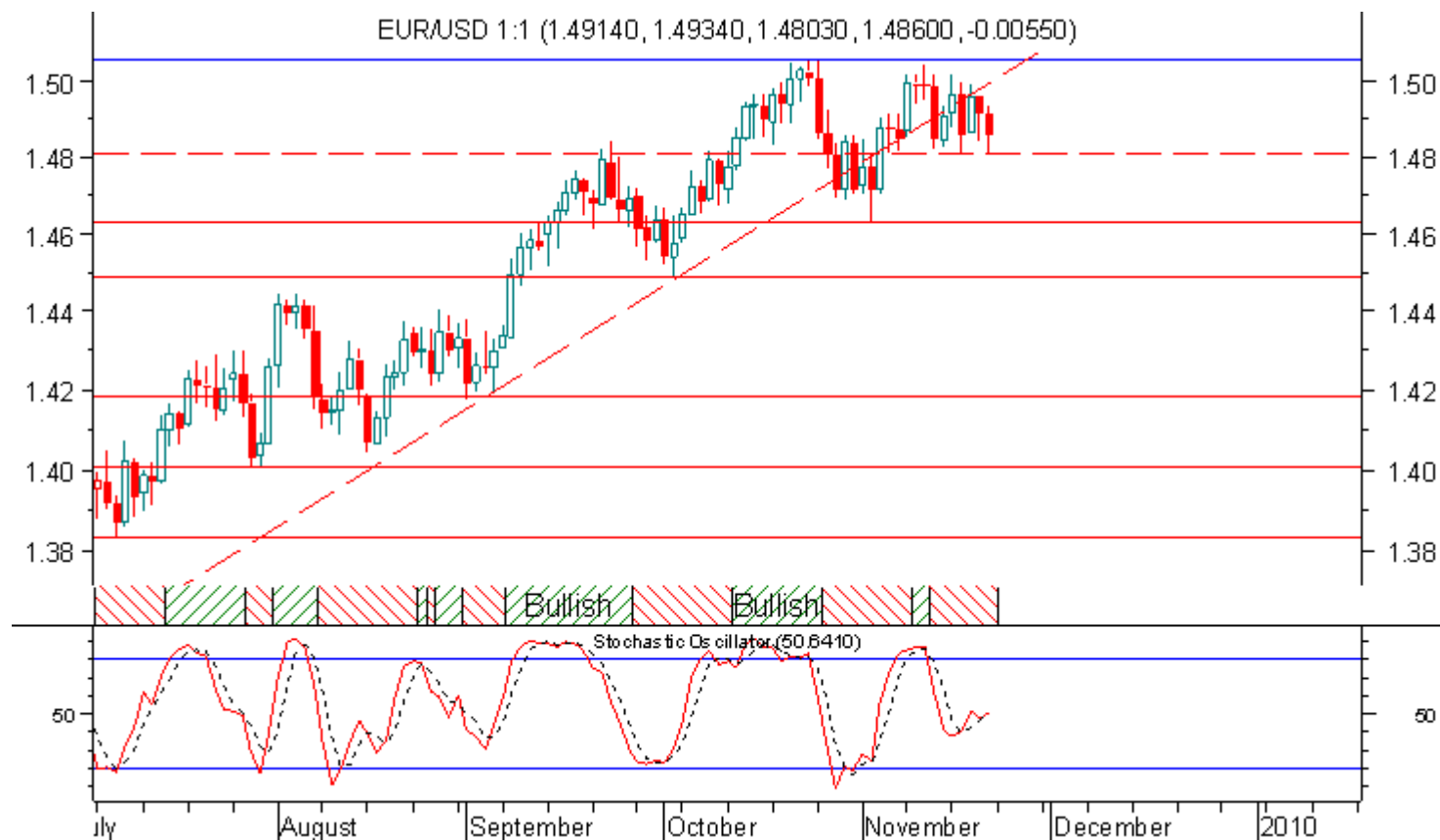
Jak to może się przełożyć na siłę lub słabość Dolara? W pośredni sposób. Mniejszy popyt na

amerykańskie obligacje ze strony banków centralnych będzie wymuszał zachęcenie amerykańskich banków komercyjnych do zwiększenia popytu na pożyczki rządowe. Ale żeby amerykańskie banki komercyjne mogły jeszcze więcej kapitału przeznaczyć na zakup papierów rządowych konieczne jest albo zmniejszenie akcji kredytowej (efekt wypychania – co jest raczej mało prawdopodobne, gdyż FED stara się by akcja kredytowa ruszyła z kopyta, nie zaś by była przyhamowywana), albo też FED jeszcze bardziej zwiększy bazę monetarną, by banki centralne mogły kupić większą ilość nowych obligacji od rządu.

Teraz pytanie – który z banków centralnych będzie w szybszym tempie powiększać bazę monetarną. Jeśli ECB i BoE zwolni tempo „dodruku” pieniędzy, Dolar będzie słabł w relacji do tych dwóch walut. Jeśli zaś europejskie banki centralne (oraz bank Japonii) prześcigną FED w „produkcji pieniędzy”, wtedy obecnie trwający trend ulegnie odwróceniu i Dolar zacznie się umacniać.

Na razie wszystko wskazuje na to, iż FED ma zamiar być liderem w pompowaniu gotówki do systemu bankowego. Dopóki taki stan rzeczy będzie utrzymany, dopóty każdą korektę spadkową na Euro-Dolarze warto wykorzystać do sprzedawania „zielonego”.

Ruch w kierunku 1,60 nadal wydaje mi się najbardziej prawdopodobny na przestrzeni najbliższych kilku miesięcy. A co dalej? Zobaczymy.



Na wykresie świec kwartalnych zazaczyłem dwa podobne okresy pod względem kształtu fal. Gdyby podobieństwo miało zadziałać, czekałby nas dalszy proces osłabiania Dolara względem Euro aż do osiągnięcia poziomu 1,65-1,75.

ALPHA FINANCIAL SERVICES Sp. z o.o.
ul. Nowy Świat 6/12, 00-400 Warszawa

tel.: +48 022 661 74 12, fax: +48 022 661 74 20
www.alphafs.com.pl, afs@wgt.com.pl

Członek Rozliczający Warszawskiej Giełdy Towarowej S.A.

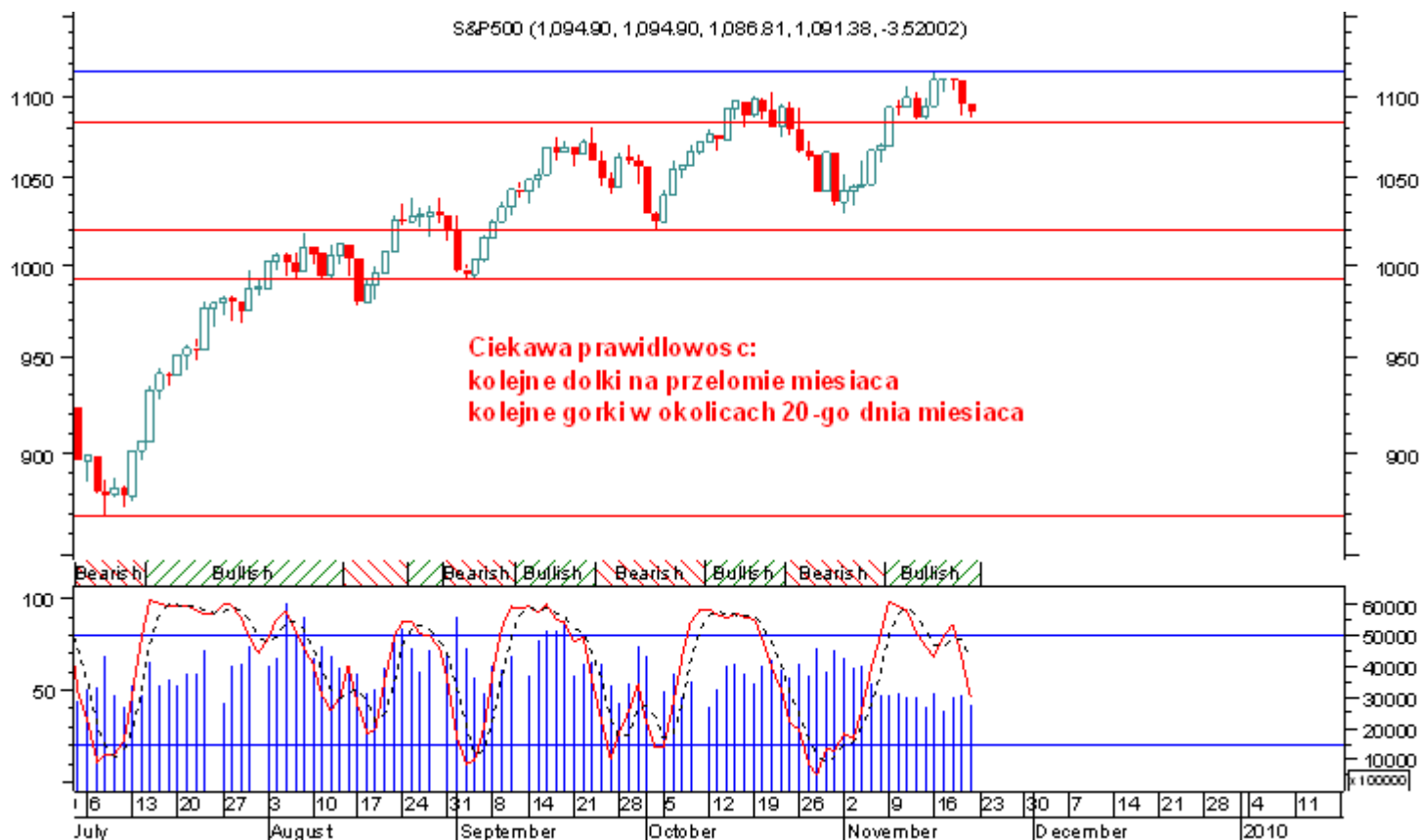


Teraz spójrzmy na wykres indeksu S&P 500 - czyli szeroki rynek akcji amerykańskich. Rynek tamtejszy dotarł do linii trendu spadkowego poprowadzonego od ostatniego rekordowego notowania, co przyhamowało nieco trend wzrostowy i sprowokowało uczestników tego rynku do zrealizowania zysków.

Jednak korekta spadkowa okazała się bardzo płytka, co sugeruje iż na rynku nadal jest cała masa wolnego pieniądza czekającego na moment, by włączyć się do dalszej gry na wyżkę cen akcji. Najbardziej prawdopodobnym scenariuszem jest więc wąska konsolidacja w zakresie 1085-1115.

No i powoli wkraczamy w okres tak zwanego „rajdu świętego mikołaja” – czyli zwyżki cen akcji na giełdach. Warto też zwrócić uwagę na interesującą prawidłowość utrzymującą się od kilku miesięcy. W okolicach 20 dnia każdego miesiąca rynek osiąga lokalne szczyty, by następnie wejść w fazę korekty spadkowej, która zwykle kończy się na przełomie miesiący.

Idąc tym tropem można założyć, iż do końca tygodnia rynki będą raczej słabe, lub pozostaną we wspomnianej konsolidacji. Jednak na przełomie listopada i grudnia powinniśmy ruszyć z kopyta w górę i aż do Świąt Bożego Narodzenia pokonywać kolejne poziomy.



Na kolejnych dwóch wykresach zaznaczyłem podobieństwo dwóch okresów na rynku amerykańskich akcji. Widzimy wykres świec kwartalnych dla indeksu S&P 500. W latach 1963-1974 mieliśmy do czynienia z kilkoma hossami i bessami tworzącymi tak zwany trójką rozszerzający się. Kolejne bessy kończyły się na niższych poziomach, zaś kolejne hossy na poziomach coraz wyższych.

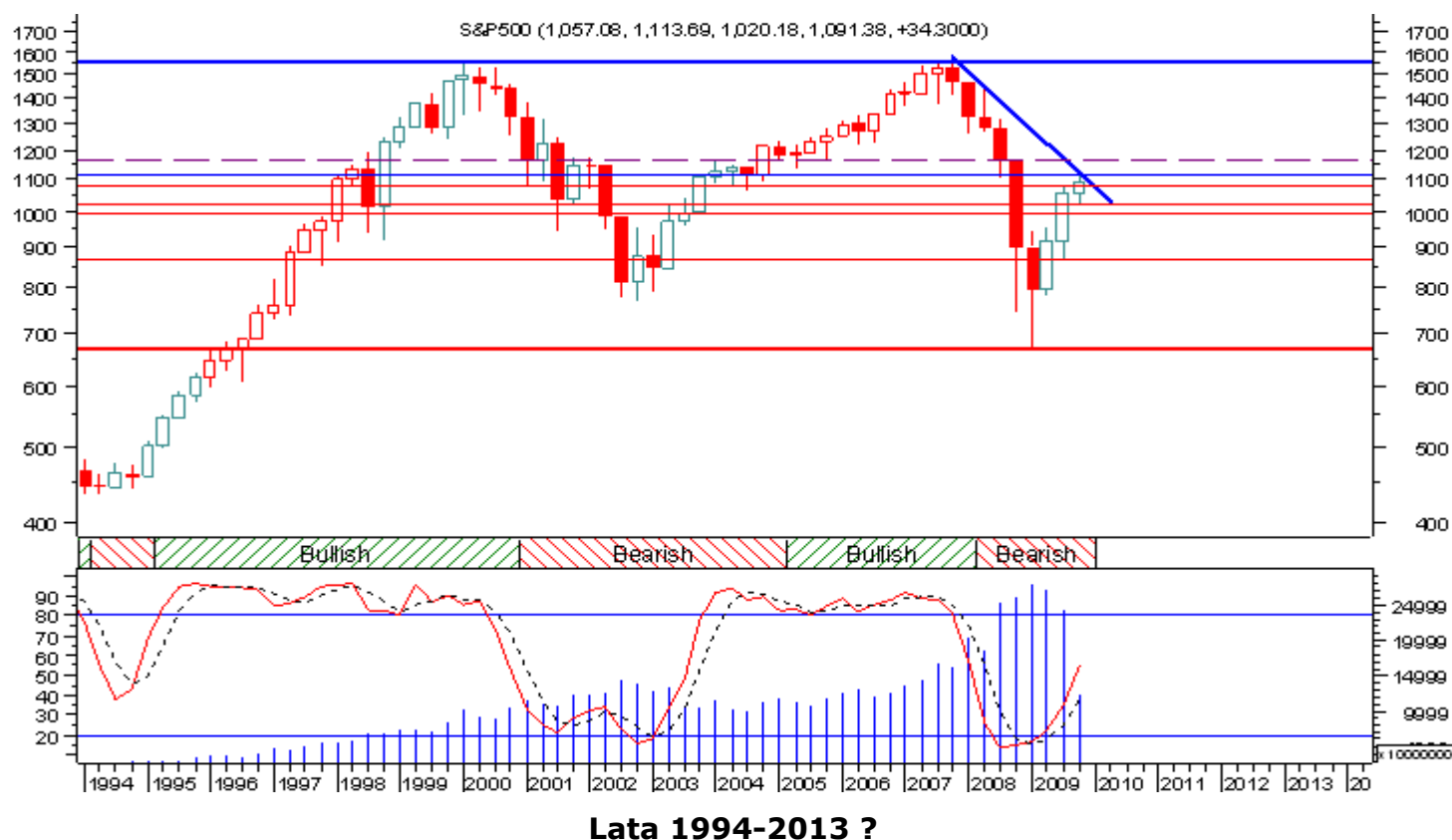
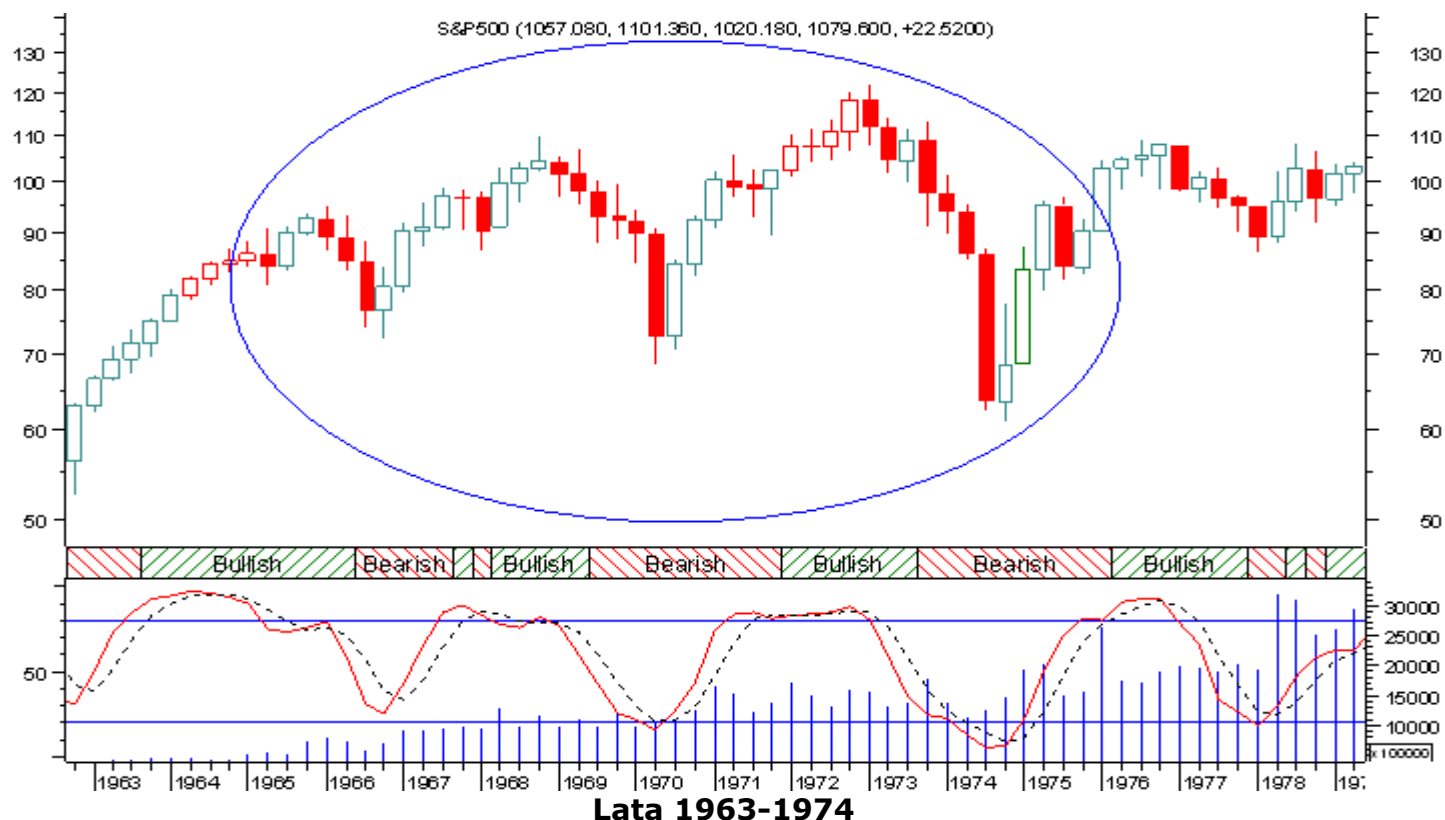
Teraz jest spora szansa na powtórzenie tego scenariusza. Bessa zakończona w lutym 2009 dotarła niżej niż bessa zakończona w roku 2002 (porównanie do bessy z 1974 roku, która zeszła niżej niż bessa z roku 1970). Szczyty hossy z 2000 oraz z 2007 roku były na tym samym poziomie (porównanie do szczytu hossy z 1972 roku który był wyżej niż szczyt hossy z roku 1968 roku).

Jeśli podobieństwo miałoby zadziałać, to teraz czekałyby nas jeszcze 2 miesiące wzrostów, po czym w pierwszym kwartale 2010 rynek powinien wejść w fazę półrocznej łagodnej korekty spadkowej. Ale po tej korekcie znowu moglibyśmy ruszyć w górę.

Pozostaje jednak kwestią otwartą, który szczyt i który dołek z lat 1963-1974 jest odpowiednikiem obecnie kształtowanych szczytów i dołków. Ja przyjąłem, iż dołek z roku 1966 odpowiada małej korekcie spadkowej z 1998 roku. Potem mała korekta spadkowa z 1968 roku odpowiada korekcie z 1999 roku. Idąc dalej szczyt z 1968 roku odpowiada szczytowi hossy internetowej z 2000 roku. Dołek z 1970 roku odpowiada dołkowi z 2002 roku. Szczyt hossy z 1973 roku można przyrównać do szczytu z 2007 roku. Dno bessy z 1974 roku to dno bessy z lutego 2009.

Obecny zaś wzrost z poziomu 666 pkt jest tym samym, co wzrost z poziomu 60 punktów do 110 w latach 1974-1976. Czyli teraz należałoby oczekiwać zatrzymania wzrostów lada miesiąc i kilku lat trendu bocznego.

No właśnie ... i tutaj koliduje to z moim wewnętrznym przeświadczeniem, iż obecna fala wzrostowa dotrze wyżej niż proporcjonalne 1100 punktów.



Poniżej przedstawiam dwie alternatywne prognozy kursu Eur/Usd – prognozy wynikające z równości fal widocznych na wykresie kwartalnym. Poniższe prognozy

postawiłem ponad rok temu i jak na razie wszystko przebiega zgodnie z tym schematem.

Podobieństwo okresów 1985-1993 i 2001-2009

Data	Kurs	Zmiana (cent)	Zmiana (cent)	Kurs	Data
grudzień 87	1,2400			1,3700	grudzień 04
czerwiec 89	0,9600	-28	-21	1,1600	grudzień 05
grudzień 90	1,3500	39	44	1,6000	sierpień 08
czerwiec 91	1,0600	-29	-37	1,2300	październik 08
wrzesień 92	1,4000	34	34	1,5700	styczeń 10
wrzesień 93	1,0900	-31	-31	1,2600	styczeń 11

Prognoza

Alternatywne podobieństwo

Data	Kurs	Zmiana (cent)	Zmiana (cent)	Kurs	Data
grudzień 87	1,2400			1,3700	grudzień 04
czerwiec 89	0,9600			1,1600	grudzień 05
grudzień 90	1,3500	1,35-1,24	1,60-1,37	1,6000	sierpień 08
czerwiec 91	1,0600			1,2300	październik 08
wrzesień 92	1,4000	1,40-1,35	1,65-1,60	1,6500	styczeń 10
wrzesień 93	1,0900			1,2300	styczeń 11

Prognoza

Koszyk/Pln – nieudany powrót do konsolidacji 3,45-3,63

Diagnoza:

W ubiegłym tygodniu wybiliśmy się dołem z wielomiesięcznej konsolidacji 3,45-3,63 na Koszyku. Jednak zaraz po tym wydarzeniu na rynku pojawiły się plotki, iż Ukraina ogłosi moratorium na spłatę zadłużenie zagranicznego (czyli de facto bankructwo tego kraju). Uczestnicy rynku w panice zaczęli więc realizować swoje zyski sprzedając nie tylko Złotego, ale również inne waluty naszego regionu.

Po weekendzie okazało się, że o dziwo Ukraina nie ogłosiła bankructwa, a inwestorzy postanowili odkupić walory, które sprzedawali parę dni wcześniej.

Obecny obraz sytuacji jest znowu do złudzenia podobny do sytuacji z jesieni 2007 roku. Wtedy tak samo jak teraz po wyjściu dołem z konsolidacji rynek przez ponad tydzień próbował wrócić w górę do konsolidacji, lecz za każdym razem na drodze stawały duże zlecenia sprzedaży walut postawione przez bardziej odpornych uczestników rynku.

Co było potem – wszyscy pamiętamy. Po spadku kursu Euro poniżej 3,75 sprawy potoczyły się bardzo szybko i parę tygodni później znaleźliśmy się na wysokości 3,56. Styczeń i luty przyniósł małą korektę wzrostową, by od wiosny aż do późnego lata rozpocząć silną falę umacniania Złotego zakończoną na poziomie 3,20.

Teraz odpowiednikiem poziomu 3,75 na Euro-Złotym jest poziom 4,06. Dlatego też raczej nie grozi nam spadek aż w okolice 3,20. Ale okolice 3,50 jak najbardziej są możliwe do osiągnięcia latem przyszłego roku.

Pamiętać jednak należy, iż po drodze pojawiać się może cała masa korekt wzrostowych, przed którymi importerzy powinni się chronić kwartalnymi opcjami CALL.

Przejdźmy teraz do analizy technicznej.

Wykresy świec dziennych i tygodniowych wskazują na trend boczny. Lecz właśnie realizuje się wybicie dołem z tej konsolidacji. Na razie tylko na Koszyku, gdyż Euro-Złoty

utrzymuje się jeszcze powyżej wsparcia 4,06. Jeśli rozwój wydarzeń ma być podobny do tego sprzed dwóch lat, to teraz powinniśmy przez kilka dni przebywać tuż poniżej dolnej linii konsolidacji, by następnie zapikować w dół



	Kurs bieżący (bid)	3,4690	4,1472	2,7908	2,7415	4,6054
Poziom Eur/Usd - constans	1,4860	Koszyk	Eur/Pln	Usd/Pln	Chf/Pln	Gbp/Pln
Poziom Eur/Gbp - constans	0,9005					
Poziom Usd/Chf - constans	1,0180					
Eksport	Trzeci poziom oporu (bid)	3,6300	4,3396	2,9204	2,8687	4,8192
	Drugi poziom oporu (bid)	3,5500	4,2440	2,8560	2,8055	4,7129
	Pierwszy poziom oporu (bid)	3,4900	4,1723	2,8077	2,7581	4,6333
Import	Pierwszy poziom wsparcia (bid)	3,4000	4,0647	2,7353	2,6870	4,5138
	Drugi poziom wsparcia (bid)	3,3000	3,9451	2,6549	2,6079	4,3810
	Trzeci poziom wsparcia (bid)	3,2500	3,8854	2,6146	2,5684	4,3147

Oznaczenia poziomów wsparć i oporów jako horyzont zabezpieczeń:

Import:

Pierwszy poziom wsparcia - zabezpieczenie na 2 miesiące płatności

Drugi poziom wsparcia - zabezpieczenie na 3 miesiące płatności

Trzeci poziom wsparcia - zabezpieczenie na 4 miesiące płatności

Eksport:

Pierwszy poziom oporu - zabezpieczenie na 6 miesięcy przychodów

Drugi poziom oporu - zabezpieczenie na 9 miesięcy przychodów

Trzeci poziom oporu - zabezpieczenie na 12 miesięcy przychodów

Poniżej przedstawiłem prognozy dla rynku Euro-Dolar, Euro-Złoty oraz wynikową prognozę Dolar-Złoty.

Przyjąłem dwie daty: 31 grudnia 2009 oraz 31 marca 2010. Przyjąłem także trzy scenariusze: optymistyczny, umiarkowany oraz pesymistyczny dla dwóch rynków Eur/Usd oraz Eur/Pln.

Prognozy dla Usd/Pln są wynikiem dzielenia Eur/Pln przez Eur/Usd i znajdują się w środku tabel.

Warto zwrócić uwagę na rozpiętość prognozy na marzec 2010 dla Usd/Pln. Minimum to 2,12 (przy jednoczesnym zrealizowaniu się optymistycznej ścieżki dla Eur/Usd oraz Eur/Pln). Maksimum zaś to 3,19 (przy jednoczesnym zrealizowaniu się pesymistycznej ścieżki dla Eur/Usd oraz Eur/Pln).

Środek tabeli - Usd/Pln		Proгноza Eur/Pln		
2009-12-31		Optymistyczna - 3,70	Umiarkowana - 3,90	Pesymistyczna - 4,10
Proгноza Eur/Usd	Optymistyczna - 1,60	2,31	2,44	2,56
	Umiarkowana - 1,50	2,47	2,60	2,73
	Pesymistyczna 1,40	2,64	2,79	2,93
Środek tabeli - Usd/Pln		Proгноza Eur/Pln		
2010-03-31		Optymistyczna - 3,50	Umiarkowana - 3,90	Pesymistyczna - 4,30
Proгноza Eur/Usd	Optymistyczna - 1,65	2,12	2,36	2,61
	Umiarkowana - 1,50	2,33	2,60	2,87
	Pesymistyczna 1,35	2,59	2,89	3,19

Eur/Pln – uwaga na ważny poziom 4,06

Koszyk wyszedł już dołem z kilkumiesięcznej konsolidacji. Natomiast Euro-Złoty nadal w takiej konsolidacji przebywa. I dopiero wybiecie dołem poniżej poziomu 4,06 byłoby silnym sygnałem dla długoterminowych inwestorów, do kupowania Złotego i sprzedaży walut.

Poziom 4,06 jest arcyważnym wsparciem. Tutaj bowiem przebiega połowa całej fali wzrostowej zapoczątkowanej w lipcu 2008 z poziomu 3,20 i zakończonej w lutym 2009 na wysokości 4,93.

Gdyby więc wsparcie 4,06 pękło, sprawy potoczyłyby się bardzo dynamicznie. Wtedy to kolejnym wsparciem mogącym zatrzymać spadki byłby poziom z okolic 3,85-3,90.

Eksporterzy będący Klientami Alphy są już na taki czarny scenariusz przygotowani i ubezpieczeni za pomocą korytarzy z daszkami (kupiony PUT 4,00 lub 4,10, wystawiony CALL 4,40 lub 4,50 oraz kupiony CALL 4,60 lub 4,70 będący daszkiem ochraniającym korytarz).

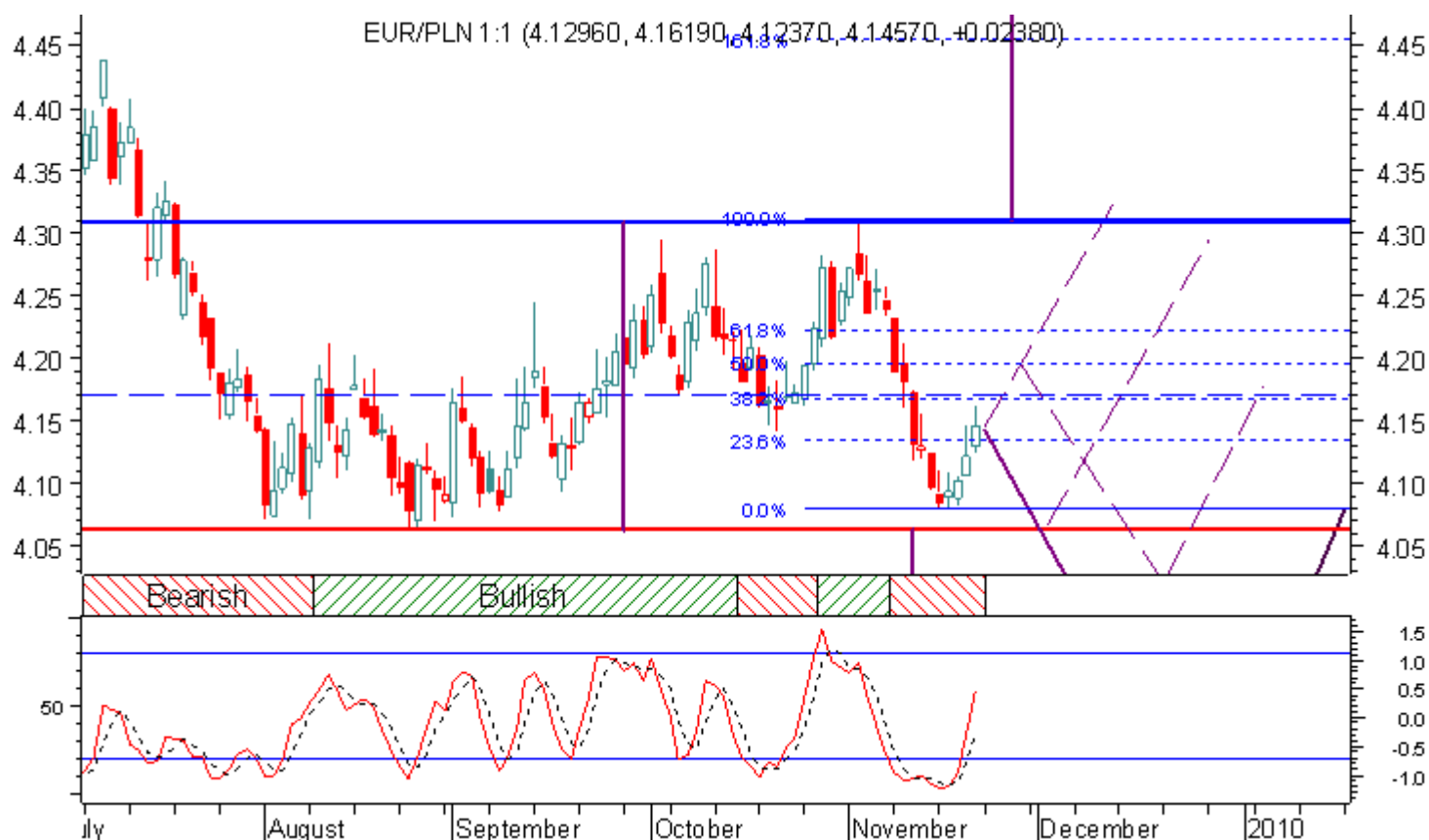
Dzięki takiemu zabezpieczeniu eksporterzy mogą przyjąć w planie finansowym/budżetowym na rok 2010 minimalny kurs wymiany Euro na Złote na

poziomie 4,00 (wariant pesymistyczny). W wariacie optymistycznym nie ma żadnego górnego ograniczenia jeśli chodzi o wymianę Euro na Złote. Gdyby jakimś trafem kurs Euro po raz kolejny wyskoczył w górę do poziomu 5,00, to eksporter mający przedstawiony korytarz z daszkiem będzie mógł sprzedać Euro po kursie 4,80 (czyli od kursu rynkowego odejmując 20 groszy).

Tradycyjnie już okres późno-jesienny wykorzystujemy bowiem do zabezpieczania planów finansowych na następny rok za pomocą tego typu korytarzy opcyjnych.

Teraz czekać będziemy na podobną okazję do zabezpieczenia swoich okresowych planów finansowych przez importerów. Gdyby kurs Euro w najbliższych tygodniach spadł w okolice 3,85-3,90, to warto będzie zabezpieczyć pierwszy kwartał 2010 (a może nawet całe pierwsze półrocze 2010) za pomocą kupionych opcji CALL głęboko w pieniądzu (Deep ITM)

Przykładowo przy kursie spot 3,90 marcowy CALL 3,70 kosztować powinien około 28 groszy zaś czerwcowy około 33 grosze. W przypadku zabezpieczenia importu – właśnie taka strategia jest najlepsza w mojej ocenie.



Usd/Pln – w kierunku 2,60

Tutaj sytuacja jest analogiczna do sytuacji na Koszyku. Kurs Dolaru wyszedł dołem z konsolidacji 2,77-2,95 i jeśli zawierzyć prawidłowościom statystycznym, to teraz czekać nas powinien szybki rajd w dół o 18 groszy licząc od dolnego ograniczenia konsolidacji. W naszym przypadku byłby to więc ruch w kierunku 2,60. Przy czym raczej nie należy się spodziewać, iż ruch ten będzie gładki. Duża liczba korekcyjnych wzrostów będzie cały czas straszyć inwestorów grających przeciwko Dolarowi.

Importerzy dolarowi powinni na bieżąco zabezpieczać składane zamówienia do zagranicznych dostawców (jak również do krajowych dostawców, jeśli wystawiają oni potem złotowe faktury denominowane kursem NBP Usd/Pln).

Ale uwaga. Gdyby kurs Dolaru zanurkował w okolice 2,60, warto będzie wydłużyć horyzont

zabezpieczeń do marca 2010 kupując opcje CALL. Przykładowo przy kursie 2,60 spot marcowa opcja CALL 2,40 kosztuje 30 groszy, zaś czerwcową 34,5 grosza. W przypadku importu jest to najlepsza forma zabezpieczenia.

Eksporterzy zaś powinni na bieżąco zabezpieczać składane przez zagranicznych odbiorców zamówienia za pomocą kupowanych opcji PUT głęboko w pieniądzu.

Jeśli na rynku Eur/Usd pojawi się mocniejsza korekta spadkowa i na rynku Usd/Pln wzrostowa, to warto będzie wtedy otworzyć korytarz z daszkiem (kupiony PUT, sprzedany CALL, kupiony CALL) zabezpieczający cały 2010 plan finansowy. Obawiam się jednak, iż na taką korektę trzeba będzie poczekać aż do pierwszymu miesiącu roku 2010.





Gbp/Pln – konsolidacja 4,50-4,80

Nadal poruszamy się w obrębie konsolidacji 4,50-4,80. Będzie tak do czasu, aż Euro-Złoty określi kierunek wybiecia (ale raczej będzie to wyjście dołem). Na świecie Funt traci na wartości i raczej nie prędko wróci do łask inwestorów. A to oznacza, iż spadek poniżej 4,00 w przyszłym roku staje się coraz bardziej prawdopodobny.



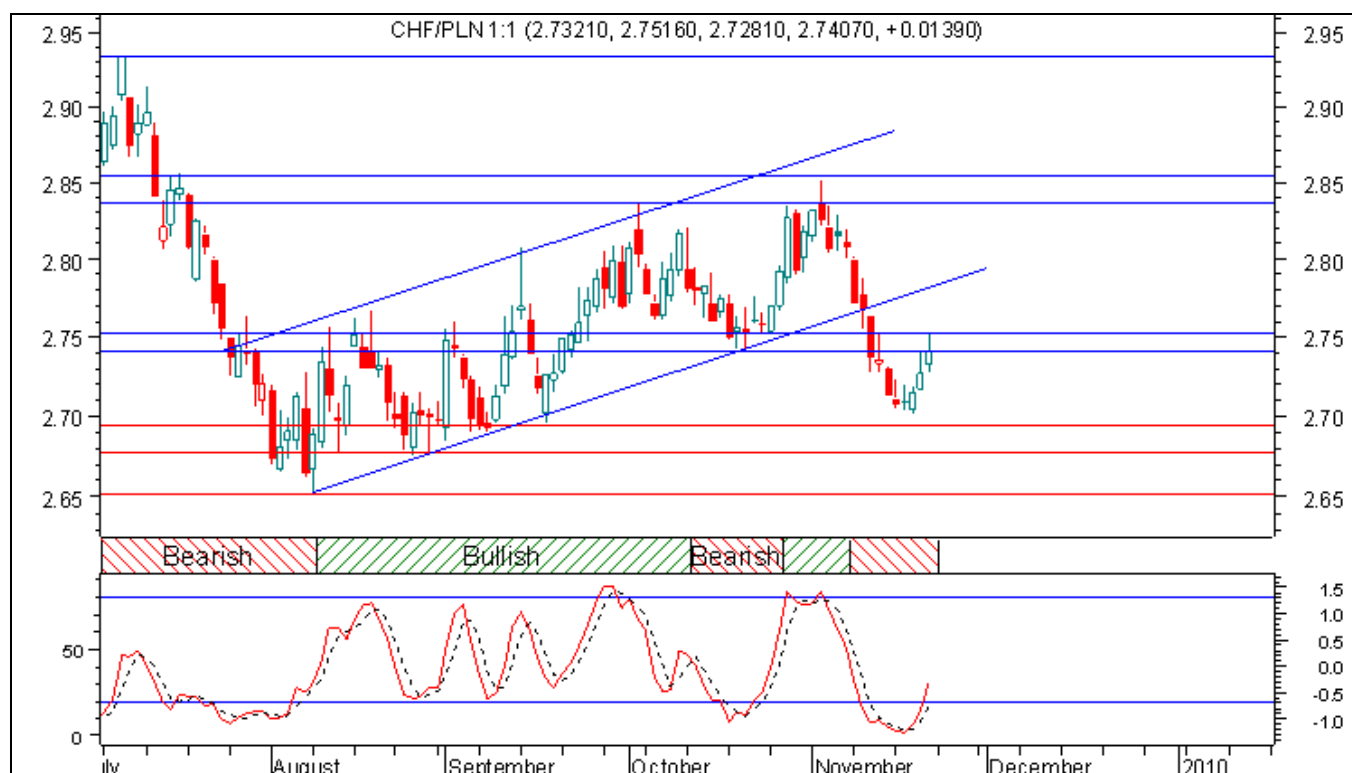
Chf/Pln – krótkoterminowy trend rosnący zakończony

Wyszliśmy dołem ze wzrostowego kanału widocznego na wykresie świec dziennych. Lecz zaraz potem pojawił się ruch powrotny do oporu technicznego 2,75 (poziom ten wcześniej był ważnym wsparciem).

Teraz najbardziej prawdopodobny scenariusz to ruch w kierunku 2,65. Osoby spłacające kredyty hipoteczne we Franku zaczynają się uśmiechać. Z moich wyliczeń wynika, iż na skutek osłabienia Złotego, osoby takie zapłaciły tylko 6 raz wyższą ratę niż gdyby posiadały kredyt w PLN.

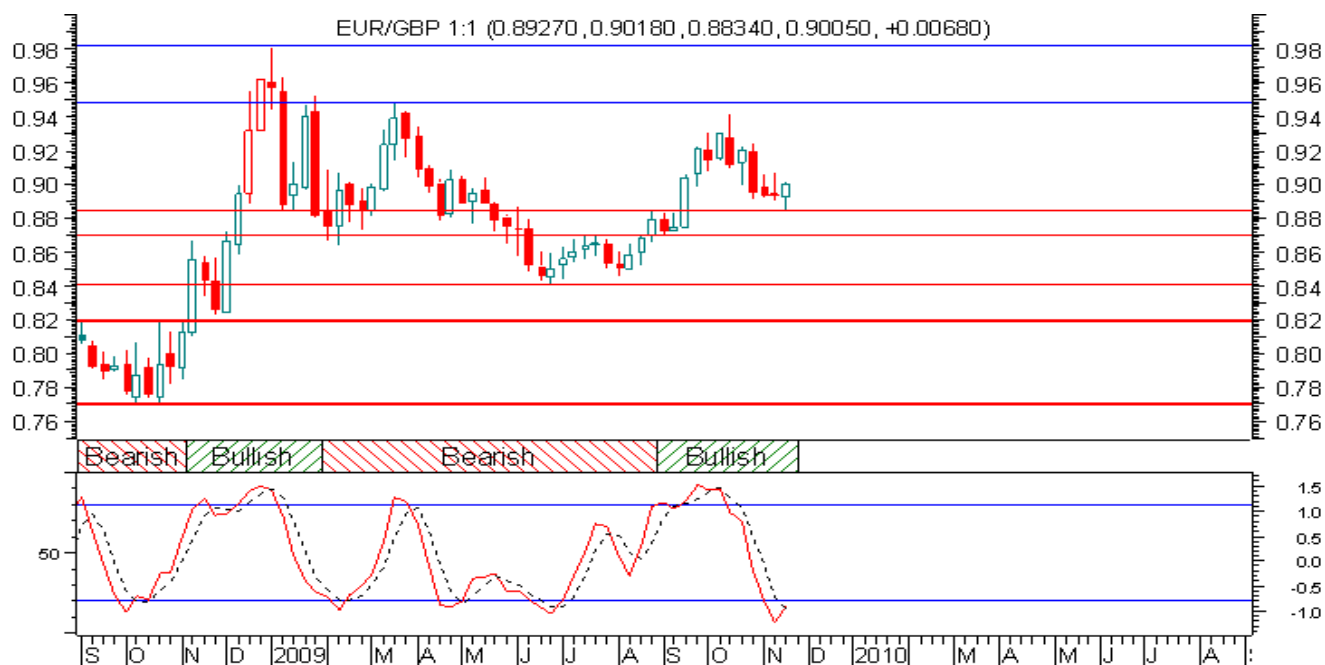
Mniej powodów do zadowolenia mają osoby dopiero zaciągające kredyt we Franku. Długotrwałe procedury bankowe sprawiają, iż od momentu złożenia wniosku do momentu wypłaty środków przez bank, kurs Franka może w znaczący sposób się obniżyć, co oznacza albo konieczność dopłaty z własnej kieszeni dla sprzedającego mieszkanie, albo też zaciągnięcie większej kwoty kredytu niż pierwotnie planowana.

Ja po raz kolejny zasugeruję, iż znacznie bezpieczniejszą formą kredytowania jest zaciągnięcie kredytu w Euro, a nie we Franku.



Wybrane główne pary walutowe

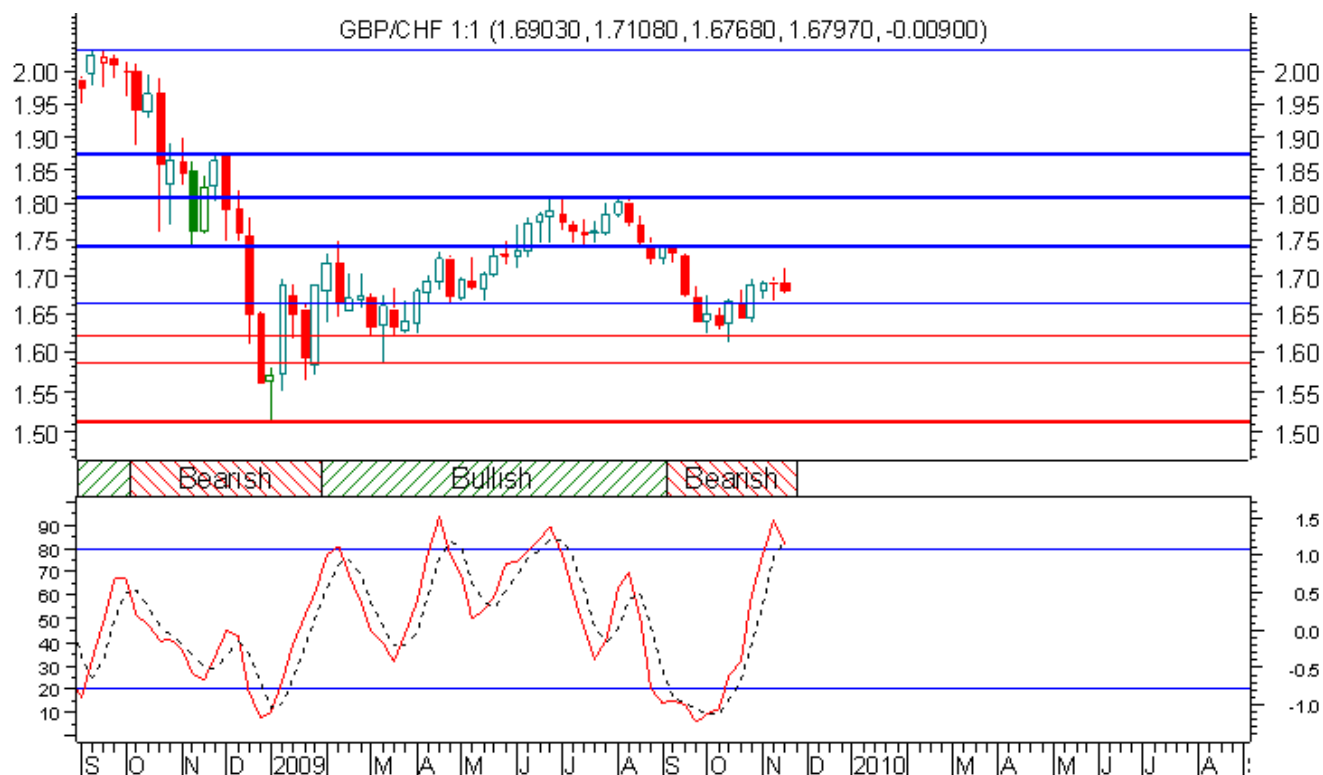
Euro-Funt. Powoli dobiega końca korekta spadkowa na tej parze. MACD tygodniowe wskazuje na trend rosnący, zaś oscylator właśnie wszedł w strefę wyprzedania dając timing do zajmowania długich pozycji – zgodnie z kierunkiem trendu.



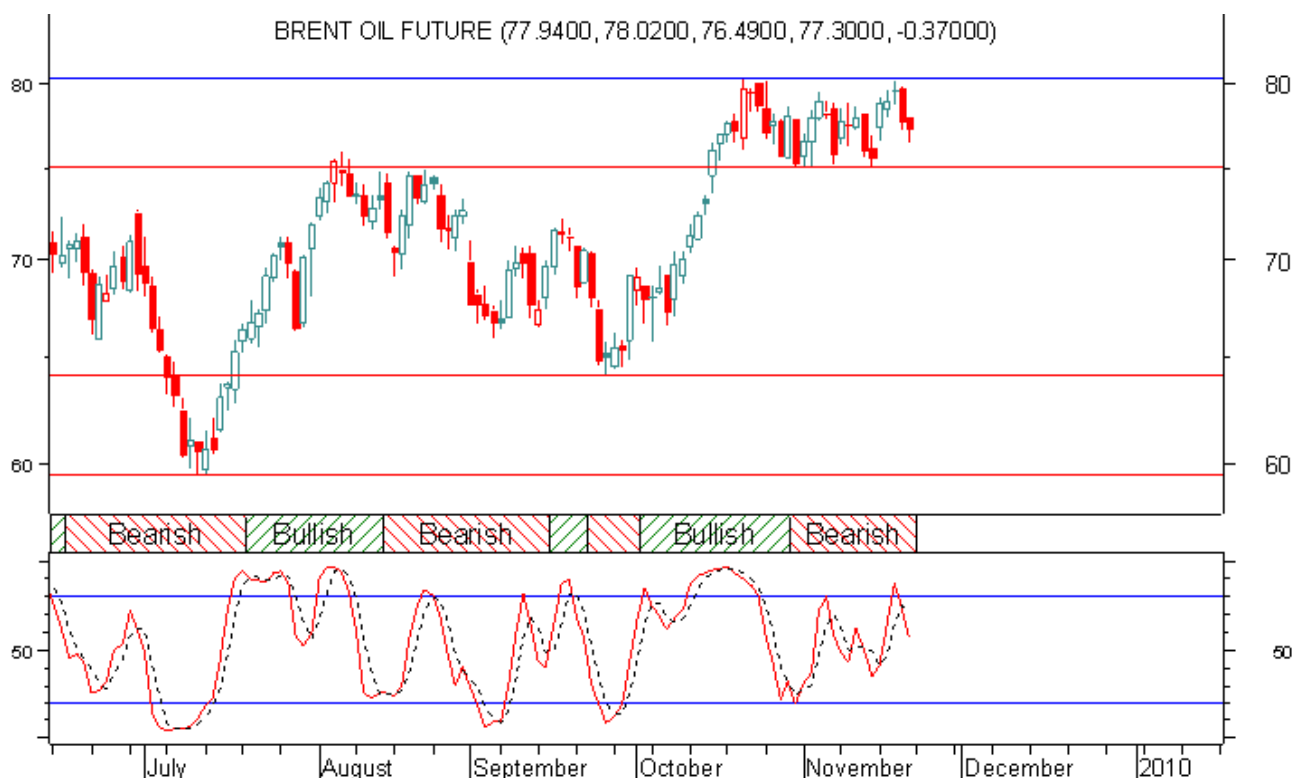
Funt-Dolar. Tutaj na wykresie świec tygodniowych pojawił się sygnał do gry na spadek kursu tej pary.



Funt-Frank. Tutaj podobnie jak na parze Gbp/Usd pojawił się sygnał do gry na spadek kursu Funta w oparciu o wykres świec tygodniowych. Funt będzie więc pod presją wyprzedaży w relacji zarówno do Euro, do Dolara jak też do Franka.



Rynek ropy. Mamy konsolidację w zakresie 75-80. Dopóki rynek przebywa w tym obszarze najlepszą strategią jest gra od bandy do bandy. Dopiero ewentualne wybiecie z konsolidacji da sygnał dla długoterminowych inwestorów.



Rynek miedzi. Tutaj wreszcie śmielej wybijamy się górą z konsolidacji. Zasięg wybicia, to 5% w górę od bieżących poziomów.



Rynek złota. Po przebicciu linii szyi odwróconej formacji RGR najbardziej prawdopodobny scenariusz to dalszy wzrost w kierunku 1200 a nawet 1400 Dolarów za uncję. I póki co rynek w przyspieszonym tempie realizuje ten scenariusz. Ale uwaga, gdyż powoli zbliżamy się do pierwszego potencjalnego poziomu kończącego falę wzrostową. Gdyby jednak rynek łatwo pokonał 1200, to dalszy ruch do 1400 byłby wysoce prawdopodobny.



Podsumowanie

W nadchodzących tygodniach spodziewam się:

1. na rynku Eur/Usd konsolidacji w zakresie 1,4800-1,5050 w razie wyjścia dołem poniżej 1,48 powinno dojść do poszerzenia konsolidacji 1,4600-1,5050. W razie wyjścia górą powyżej 1,5050 – ruch w kierunku 1,5200.
2. dalsze utrzymanie konsolidacji na rynku Euro-Yen, z tendencją do wybicia górą,
3. słabego Funta,
4. rynek ropy naftowej – korekta boczna w zakresie 75-80 Dolarów za baryłkę,
5. rynek złota - po przebiciu historycznego rekordu dalszy ruch w kierunku 1200-1400 Dolarów za uncje – co wynika z formacji ORGR,
6. na rynku Euro-Złoty konsolidacji w strefie 4,07-4,30 i jeśli dojdzie do wybicia dołem **przyśpieszenie ruchu w kierunku 3,85.**

W nowym tygodniu

- ✓ 23 listopad – decyzja NBH w sprawie stóp procentowych, prognoza obniżka o 0,5 pkt z 7,00% na 6,50%
- ✓ 24 listopad – ostateczny odczyt dynamiki PKB za 3Q 2009 w Niemczech, prognoza -4,7% y/y wobec -4,7% y/y
- ✓ 24 listopad – wrześniowe nowe zamówienia przemysłowe w Eurolandzie, prognoza -17,3% y/y wobec -23,1% y/y
- ✓ 24 listopad – wstępny odczyt dynamiki PKB w USA za 3Q 2009, prognoza 2,9% y/y wobec 3,5% y/y
- ✓ 25 listopad – wstępny odczyt dynamiki PKB w 3Q 2009 w Wielkiej Brytanii, prognoza -5,1% y/y wobec -5,2% y/y
- ✓ 25 listopad – decyzja RPP w sprawie stóp procentowych, prognoza stopa referencyjna bez zmian na poziomie 3,5%
- ✓ **25 listopad – październikowa stopa bezrobocia w Polsce, prognoza 11,1% wobec 10,9%**
- ✓ **25 listopad – październikowa dynamika sprzedaży detalicznej w Polsce, prognoza 2,5% y/y wobec 2,5% y/y**
- ✓ 26 listopad – stopa bezrobocia w Japonii za październik, prognoza 5,4% wobec 5,3%
- ✓ 26 listopad – dynamika inflacji CPI w Japonii za październik, prognoza -2,4% y/y wobec -2,2% y/y
- ✓ 26 listopad – październikowa sprzedaż detaliczna w Japonii, prognoza -1,6% y/y wobec -1,4% y/y
- ✓ 27 listopad – dynamika inflacji PPI na Słowacji za październik, prognozy brak wobec -5,2% y/y

Jacek Maliszewski

mail to: j.maliszewski@alphafs.com.pl

Przedstawione, w dystrybuowanych raportach, poglądy, oceny i wnioski są wyrazem osobistych poglądów autora i nie mają charakteru rekomendacji do nabycia lub zbycia albo powstrzymania się od dokonania transakcji w odniesieniu do jakichkolwiek walut lub papierów wartościowych. Poglądy te jak i inne treści raportów nie stanowią "rekomendacji" lub "doradztwa" w rozumieniu Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi. Wyłączną odpowiedzialność za decyzje inwestycyjne, podjęte lub zaniechane na podstawie raportu lub z wykorzystaniem wniosków w nim zawartych, ponosi inwestor. Autor jest również właścicielem majątkowych praw autorskich do raportów. W szczególności zabronione jest kopiowanie, przedrukowywanie, udostępnianie osobom trzecim i rozpowszechnianie raportów w całości lub we fragmentach bez zgody autora. Zgodę taką można uzyskać po prostu pisząc na adres afs@wgt.com.pl